Erich Kästner: Der Januar / Styczeń (tł. Ela Binswanger)

Erich Kästner: Styczeń

Roczek jest mały, leży jeszcze w kołysce.
Święty Mikołaj wrócił do swego lasu.
Choć wciąż na schodach pachnie pączkami pysznie.
Roczek jest mały, leży jeszcze w kołysce.
Stoisz przy oknie i wiesz, że brak ci czasu.

Kosom jest zimno. Wrony zimą głodują.
I człowiekowi życie nie szczędzi biedy.
Smutek wśród pól, co tęsknie barw wyczekują.
Świat jest dziś czarno-biały, farb mu brakuje.
Tak bardzo mu się marzy żółć, czerwień, błękit.

Otoczony jak dziećmi szczurołap z fletem
Styczeń na lodzie tańczy swoje figury.
Myszołów za nim kreśli w takt piruety.
Dni znów stają się dłuższe, ale niestety
Nie zauważasz tego. Dziś dzień ponury.

Chmury przynoszą śniegi z krajów dalekich.
Nikt ich nie zatrzymuje, opłat nie żąda.
Sylwestra słychać było w programach wszelkich,
Nawet pod naszym niebem chcemy zmian wielkich,
Nasz świat lepszego jutra, nie śpiąc, wygląda.

Roczek jest mały, leży jeszcze w kołysce.
A przecież tysiące lat tak trwa i marzy
Niezmiennie o pokoju. O wojnie cichcem?
Roczek jest mały, leży jeszcze w kołysce.
A jednak za rok umrze. To się wnet zdarzy.

(tł. Ela Binswanger)

*

Erich Kästner: Der Januar

Das Jahr ist klein und liegt noch in der Wiege.
Der Weihnachtsmann ging heim in seinen Wald.
Doch riecht es noch nach Krapfen auf der Stiege.
Das Jahr ist klein und liegt noch in der Wiege.
Man steht am Fenster und wird langsam alt.

Die Amseln frieren. Und die Krähen darben.
Und auch der Mensch hat seine liebe Not.
Die leeren Felder sehnen sich nach Garben.
Die Welt ist schwarz und weiß und ohne Farben.
Und wär so gerne gelb und blau und rot.

Umringt von Kindern wie der Rattenfänger,
tanzt auf dem Eise stolz der Januar.
Der Bussard zieht die Kreise eng und enger.
Es heißt, die Tage würden wieder länger.
Man merkt es nicht. Und es ist trotzdem wahr.

Die Wolken bringen Schnee aus fremden Ländern.
Und niemand hält sie auf und fordert Zoll.
Silvester hörte man’s auf allen Sendern,
dass sich auch unterm Himmel manches ändern
und, außer uns, viel besser werden soll.

Das Jahr ist klein und liegt noch in der Wiege.
Und ist doch hunderttausend Jahre alt.
Es träumt von Frieden. Oder träumt’s vom Kriege?
Das Jahr ist klein und liegt noch in der Wiege.
Und stirbt in einem Jahr. Und das ist bald.

1955